

# MOSTY

Wydaje **Haszomer Haczir** w Polsce Wychodzą trzy razy w tygodniu  
we wtorki, czwartki i soboty

Rok III

Łódź, czwartek 7 października 1943 r.

Nr 118 (240)

## Pierwszy transport żywności dotarł na górę Scopus

JEROZOLIMA (obsł. wł.). Po raz pierwszy, po dwumiesięcznej przerwie, obserwatorzy ONZ towarzyszyli konwojowi transportu żywnościowego, zdążającego na górę Scopus, która została ogłoszona neutralną strefą przez Komisję ONZ. Konwój dotarł do szpitala Hadassy — bez incydentów.

TEL-AWIW. — Jak podaje agencja Reutersa, 11 tysięcy Żydów, przebywających w obozach na Cyprze, przeprowadził 24-godzinny głodówkę na znak protestu przeciw zabiciu Szlomo Chaimsona. Chaimson został zastrzelony przez jednego z wartowników w momencie kiedy wychodził z obozu. Władze obozowe wszczęły, w tej sprawie dochodzenia.

## NA FALE DNIA

### Kto zagraża pokojowi?

W prasie została opublikowana treść odpowiedzi radzieckiej na noty trzech mocarstw zachodnich w sprawie Berlina. Z od powiedzi tej opinia publiczna może się przekonać, kto pragnie rozwiązania t. zw. kryzysu berlińskiego, a komu zależy na zaostrzeniu tego problemu i tym samym zaostrzeniu sytuacji międzynarodowej.

Prasa zachodnia i dyplomaci tych krajów wytworzyli w ostatnim okresie sztucz ną psychozę wojenną, podsycaną różnymi zarządzeniami w rodzaju wstrzymania demobilizacji w Anglii. Ostatnim krokiem tej „wojny nerwów”, którą rządzące koła państw zachodnich pragną zaszczepić ludzkości, jest wniesienie sprawy Berlina na forum Rady Bezpieczeństwa. Wiadomo powszechnie, że kwestia Berlina jest częścią problemu ogólnoniemieckiego. A samo zagadnienie Niemiec, zgodnie zresztą z uchwałą poczdamską, może być rozwiązane jedynie na podstawie porozumienia czterech wielkich mocarstw. Państwa zachodnie pierwsze naruszyły tę zasadę, dążąc do rozbicia Niemiec i faktycznie je przeprowadzając. Sprawa Berlina jest jedynie wynikiem polityki w stosunku do Niemiec, uprawianej przez państwa zachodnie.

Mimo to jednak Związek Radziecki wykazał daleko idącą dobrą wolę, czego wyrazem był przebieg rozmów moskiewskich. Jest rzeczą wprost niepojętą w jaki sposób porozumienie osiągnięte w Moskwie co do zasadniczych punktów spornych w Berlinie, zostało zerwane przez mocarstwa zachodnie. Nie pomogły tu wykretne tłumaczenia, zawarte w nocy państw zachodnich, które usiłują zrzucić odpowiedzialność na Związek Radziecki. Odpowiedź radziecka dostatecznie przygadza fałszerstwa i nie ścisłości, zawarte w tej nocy.

Na zasadzie porozumienia w Moskwie rząd radziecki zgodził się na zmniejszenie ograniczeń w komunikacji między strefami zachodnimi a Berlinem. Równocześnie w samym Berlinie miała być wprowadzona waluta strefy radzieckiej. Tymczasem państwa zachodnie bezpodstawnie zażądały kontroli nad emisją tej waluty, usurpując sobie tym samym prawo do ingerencji w gospodarkę strefy radzieckiej. Jak stwierdza nota radziecka w zakończeniu rozmów w Moskwie rozbieżności między mocarstwami były nieznaczne, toteż fakt zerwania tych rozmów całkowicie obciąża rządy państw zachodnich.

Jest rzeczą jasną, iż Rada Bezpieczeństwa nie może podjąć żadnej decyzji w tej sprawie. Zdawały sobie z tego sprawę również państwa zachodnie. Toteż krok ich należy tłumaczyć jedynie chęcią demonstracji politycznej i pragnieniem utrudnienia sytuacji w Berlinie. Świadczy o tym fakty w samym Berlinie, gdzie inspirowane przez strefę zachodnią antyradzieckie wystąpienia. W ten sposób opinia publiczna mogła się jeszcze raz przekonać, gdzie znajduje się faktyczna groźba dla pokoju światowego. Nie sprawa Berlina jest niebezpieczeństwem dla pokoju światowego — jak słusznie podkreśla nota radziecka — lecz ci, którzy pragną wykorzystać to zagadnienie dla utrzymania stanu niepokoju w stosunkach międzynarodowych. W odpowiedzi radzieckiej znajdujemy słuszone podkreślenie łączności sprawy Berlina z całością zagadnienia niemieckiego. Związek Radziecki niejednokrotnie podkreślał swe pragnienie, aby cztery mocarstwa uregulowały wszelkie zagadnienia dotyczące Niemiec, jako całości. Niestety jednak mocarstwa zachodnie w dalszym ciągu prowadziły swoją politykę rozbicia jedności.

Mocarstwa zachodnie wytoczyły przed Radą Bezpieczeństwa śmieszny skargę na Związek Radziecki „o zagrożenie pokoju

## Stanowisko Izraela w ONZ

# Anglosasi grożą wojną Izraelowi na wypadek odrzucenia planu Bernadotte'a

Jak już donosiliśmy na czele delegacji Izraela na sesji ONZ będzie stał minister spraw zagranicznych Izraela M. Szertok. Jego zastępcą jest stały przedstawiciel Izraela do ONZ A Eban. W skład delegacji Izraela wchodzi: dr M. Eliaz, dr L. Kohen, dr J. Linton, A. Sason, M. Tow., M. Komai, Sz. Rozen, J. Kanan, G. Refael, A. Nadir, M. Koheni, dr Ch. Lewinson, dr Wolfsberg, dr M. Weissman.

Niektóre z wyżej wspomnianych osób, znajdujące się w Izraelu lub też w innych krajach, zostaną wezwane do Paryża jedynie w wypadku, gdy ich obecność będzie konieczna. Dr N. Goldman zgodził się, na prośbę ministerstwa spraw zagranicznych Izraela, przybyć do Paryża i udzielić pomocy delegacji w jej pracach. Delegacja Izraela będzie się domagała włączenia Nowego Miasta Jerozolimy do państwa Izrael oraz związania go z państwem za pomocą korytarza, który będzie się ciągnął wzdłuż „Birmańskiej drogi”. Zgodnie z oficjalnym stanowiskiem delegacji rząd Izraela jest gotów rozpatrzyć kwestie międzynarodowego powiernictwa nad Starym Miastem Jerozolimy, celem ochrony miejsc świętych. Delegacja Izraela będzie się stanowczo domagać przekazania rządowi Izraela kompetencji sprawowania władzy nad żydowską częścią Jerozolimy, obejmującą 90 tysięcy mieszkańców.

Jeżeli chodzi o Negew, rząd Izraela w żadnym wypadku nie zgodzi się na wyłączenie tej części kraju z granic państwa Izrael. Delegacja Izraela podkreśli w toku obrad Komisji Politycznej, iż tereny Negewu są konieczne dla kolonizacji nowoprzybywających imigrantów. Delegacja zwróci również uwagę

na duże znaczenie dostępu do Morza Martwego dla przemysłu izraelskiego oraz na znaczenie portu Akaba dla handlu izraelskiego z krajami Wschodu.

PARYŻ (obsł. wł.).

Koła polityczne USA usiłują za wszelką cenę przeforsować na obecnej sesji ONZ propozycję hr. Bernadotte. Mimo oficjalnego oświadczenia Marshalla na sesji Generalnego Zgromadzenia, że Stany Zjednoczone pragną by państwo Izrael zostało przyjęte w poczet członków ONZ, koła zbliżone do Departamentu Stanu utrzymują, iż nie należy oczekiwać poparcia USA w tej kwestii tak długo, dopóki delegacja Izraela nie zaakceptuje planu Bernadotte'a.

Rząd U.S.A. zamierza postawić rząd Izraela przed ALTERNATYWA: albo zaakceptuje on plan hr. Bernadotte i wówczas będzie on mógł korzystać z pełnego poparcia oraz uznania dyplomatycznego ze strony W. Brytanii; jeżeli zaś państwo Izrael odrzuci plan Bernadotte'a — grozi mu wojna nie tylko z Arabami, lecz również z całym imperium brytyjskim, a nawet z Narodami Zjednoczonymi (!?)

Te wszystkie groźby stanowią oczywiście integralną część „wojny nerwów”, wypowiedzianej przez imperia-

listów Izraelowi. Fakt zabójstwa hr. Bernadotte jest wykorzystywany przez imperialistów dla zwiększenia swej presji na rząd Izraela.

Niektórzy obserwatorzy polityczni, bardziej optymistyczni, utrzymują, iż chociaż tak Bevin jak i Marshall pragną wprowadzić w życie propozycję hr. Bernadotte w całości, to jednak istnieją możliwości pewnych ustępstw z ich strony, szczególnie w kwestii Negewu. Jak się wyraził jeden z delegatów popierających państwo Izrael, W. Brytania jest faktycznie zainteresowana w przeprowadzeniu korytarza od Ammanu do morza Śródziemnego, a Abdulla nie jest potrzebny ani jeden dunam Negewu od Hebronu do Akaby — dla zrealizowania tego planu.

## JAK PRAGNA ROZWIĄZAĆ KWESTIĘ PALESTYŃSKĄ IMPERIALIŚCI USA

PARYŻ (obsł. wł.). Dobrze poinformowane koła polityczne podają, iż zdaniem delegacji USA na sesji ONZ, kwestia palestyńska może być rozwiązana jeśli się uda:

- 1) skłonić Arabów, by pogodzili się z faktem istnienia państwa Izrael;
- 2) rozpatrzyć postulat Arabów odnośnie rozwiązania kwestii uchodźców arabskich;
- 3) wpłynąć na Arabów, by zgodzili się na przekazanie Galilei państwu Izrael;
- 4) rozpatrzyć kwestie przyszłości arabskich terenów w Palestynie;
- 5) skłonić państwo Izrael, by zgodziło się na przekazanie Negewu Arabom;
- 6) utworzenie międzynarodowego reżimu oraz międzynarodowej straży w Jerozolimie;
- 7) utworzenie korytarza, który połączy państwo Izrael z Jerozolimą.

LONDYN (obsł. wł.).

Nie ulega kwestii, iż zachodnie mocarstwa postanowiły przyspieszyć zaakceptowanie propozycji hr. Bernadotte na obecnej sesji ONZ.

Dobrze poinformowane źródła utrzymują, iż zarówno rząd W. Brytanii jak i USA uważają sprawę natychmiastowego znalezienia rozwiązania kwestii palestyńskiej, jako jedno z najważniejszych zagadnień międzynarodowych.

Gabinet brytyjski obradował ostatnio nad sprawozdaniem hr. Bernadotte oraz rozpatrywał możliwości osiągnięcia większości dwóch trzecich głosów Generalnego Zgromadzenia O. N. Z. dla „rozwiązania kwestii palestyńskiej”.

W polityce brytyjskiej na Bliskim Wschodzie zachodzą obecnie radykalne zmiany. Porażka Arabów w wojnie przeciwko państwu Izrael ujawniła słabość militarną armii państw arabskich. — Brytyjcy podlegające wojenni dochodzą do wniosku, iż wobec tego faktu, nie można polegać na sile militarnej państw arabskich na wypadek wojny przeciwko Z. S. R. R. Rzeczoznawcy spraw Bliskiego Wschodu w Wielkiej Brytanii konkludują, iż jedynym sojusznikiem imperium na Bliskim Wschodzie, na którego można liczyć — pozostaje Abdulla. Wychodząc z tego założenia, rząd brytyjski postanowił dołożyć wszelkich starań, by wzmocnić pozycję Transjordanii pod względem militarnym, politycznym i ekonomicznym.

## Nowy imperialistyczny rozbiór Bliskiego Wschodu

LONDYN. — Wychodzący w Bejrucie dziennik „Barada” powołując się na informację kół wiarygodnych, donosi, że Anglia, USA i Francja doszły do porozumienia w sprawie podziału sfer wpływów na Bliskim Wschodzie.

W myśl tego porozumienia:

- 1) Państwo Izrael stanie się sferą wpływów USA, które przekształca je w swą bazę strategiczną.
- 2) Arabska część Palestyny zostanie włą-

czona do Transjordanii, a wraz z nią do angielskiej sfery wpływów. Układ między Anglią a Transjordanją zachowuje swą moc i obejme również przyłączoną część Palestyny.

3) Syria i Liban znajdują się w sferze wpływów francuskich.

4) Gdyby plan zjednoczenia Transjordanii i Iraku pod jedną koroną nie powiódł się, Irak otrzyma port na morzu Śródziemnym, — Haifę, lub Akko.

## „Nie rozdzielajcie rodziców od dzieci”

TEL-AWIW (obsł. wł.). Centralny Komitet Uchodźców na Cyprze wysłał depesze do Trygve Lie, w której domaga się

„swiatowego” w związku z sytuacją Berlina. Dla opinii publicznej jednak nie ulega najmniejszej wątpliwości, że oskarżenie to automatycznie zwraca się właśnie przeciw autorom tej skargi. Państwa zachodnie są wyłącznie odpowiedzialne za wyniknięcie t. zw. kwestii berlińskiej. Mogą one wziąć przykład prawdziwie pokojowej polityki ze Związku Radzieckiego, który nawet w obliczu tej sytuacji ponownie zwrócił się do rządów tych państw z propozycją wspólnego przedyskutowania sytuacji w Berlinie, jak również sprawy Niemiec, jako całości, zgodnie z porozumieniem poczdamskim czterech mocarstw

M. W.

pozwolenia na emigrację dla rodziców, których dzieci znajdują się w Palestynie. W depeszy powiedziane jest: „Wśród Żydów, przetrzymywanych nielegalnie w brytyjskich obozach koncentracyjnych na Cyprze znajduje się 400 osób, które mają dzieci w wieku niemowlęcym. Rodzice ci proszą was, abyście zezwolili imigrować do Izraela wraz z ich rodzinami.

Ustawy brytyjskie z okresu mandatu, które obowiązują jeszcze obecnie, mają na celu rozbijanie rodzin oraz stwarzanie sytuacji, w której kobiety i dzieci stają się ciężarem społeczeństwa Izraela, lub też zmuszone są pozostawać w ciągu zimy na Cyprze w nieznosnych warunkach.

Zwracamy się do sumienia ludzkiego i Narodów Zjednoczonych, by uczyniły wszystko i nie dopuściły do rozdzielania rodziców i dzieci”.

# Prez. Weizman przybył do Izraela

TEL-AWIW (od wł. kor.). Pierwszym samolotem nowoutworzonego Izraelskiego Narodowego Towarzystwa Lotniczego przybył do Izraela z Genewy prezydent państwa żydowskiego dr. Chaim Weizman. Samolotem tym, noszącym nazwę „El-Al“ wyjechał w celu towarzyszenia prezydentowi Szefer Protokółu rządu Izraela dr. Michael Simon, oraz minister Spraw Zagranicznych Mosze Szertok, pozostali członkowie delegacji Izraela udający się na sesję ONZ do Paryża.

Prezydenta witali na lotnisku członkowie rządu — minister skarbu Eliezer Kaplan, minister pracy Mordchaj Bentow, minister komunikacji Dawid Remez. Przybyli również przewodniczący Rady Państwa Josef Szprincak, sekretarz gabinetu Zeew Szerf, który reprezentował premiera Dawida Ben-Guriona, generalny Dyrektor Ministerstwa Spraw Zagranicznych dr. Walter Ejtan, przedstawiciele ministerstwa Obrony oraz członkowie rodziny i przyjaciele Prezydenta. Na lotnisku była ustawiona kompania honorowa Armii Izraela.

O godz. 5 nad ranem samolot w towarzystwie myśliwców izraelskich pojawił się nad lotniskiem. Po wylądowaniu Prezydent w towarzystwie małżonki wysiadł z samolotu, powitał się z oczekującymi go gośćmi i przeszedł przed frontem kompanii honorowej, którą powitał słowem „Szalom“. Następnie wysiadł do oczekującego go samochodu i eskortowany przez oddział motocyklistów, udał się do swego domu w Rechowot, gdzie udał się na odpoczynek.

Gdy małżonka Weizmana wysiadła z samolotu, oficer „Chen Chel Awir“ (Kobiecych Oddziałów Lotniczych) Jehudit Katz wręczyła jej bukiet czerwonych róż.

Prezydentowi towarzyszyli w podróży oprócz dr. M. Simona, również profesor S. G. Zondek i dyrektor Instytutu Badawczego w Rechowot, dr D. Bergman.

Przed opuszczeniem samolotu dr Weizman wpisał się do Księgi Pamiątkowej wyrażając wdzięczność za „wielki zaszczyt“, jakiego dostąpił lecąc na pierwszym izraelskim samolocie cywilnym.

Następnego dnia t. j. 30 września Prezydent przybył do Tel-Awiwu. Ludność tymczasowej stolicy Izraela przygotowała Mu entuzjastyczne powitanie. Oficjalne przyjęcie odbyło się w sali Muzeum Miejskiego, gdzie urzędowała Rada Państwa. Sala była po brzegi wypełniona. Obecny był cały rząd, za wyjątkiem M. Szertoka, który znajdował się w drodze do Paryża. Obecni byli również: poseł Związku Radzieckiego, poseł Stanów Zjednoczonych, wszyscy akredytowani przy rządzie Izraela konsulowie i inne wybitne osobistości.

Kompania honorowa prezentowała broń, gdy dr Weizman powoli szedł z samochodu do gmachu Muzeum. Ceremonia była krótka. Trwała mniej niż godzinę, gdyż jak zaznaczył w swym przemówieniu dr Weizman, Izrael znajduje się w stanie wojny, w walce o swoją egzystencję i w tych warunkach nie czas na urządzanie ceremonii.

Prezydent powitał premiera rządu Dawida Ben-Gurion. W przemówieniu swym podkreślił on rolę, jaką odegrał dr Weizman w ruchu syjonistycznym i w utworzeniu Państwa Żydowskiego. Trudno dać — powiedział on — drowi Weizmanowi ocenę większą, niż dał mu ją sam rozwój wypadków historycznych. „Dr Weizman był budowniczym Siedziby Narodowej i dożył dnia utworzenia państwa Izrael, którego jest pierwszym Prezydentem“.

Z trudem opanowując wzruszenie wygłosił następnie przemówienie Prezydent Weizman. Oświadczył on, że chwila obecna jest dla niego świętym wydarzeniem. Prezydent złożył hołd pamięci tych, którzy polegli dla sprawy Syjonu, oraz pamięci milionów zmasakrowanych w Europie. Z uznaniem wyraził się o Ben-Gurionie, który stał u steru w najcięższych chwilach, o Kaplanie, Szprincaku, Szertoku i wszystkich innych, którzy noszą brzemień odpowiedzialności w młodym państwie.

Prezydent mówił o konieczności obro-

## Clayton zdymisjonowany

LONDYN (MNS). Wielką sensację w kołach politycznych wywołał fakt rezygnacji brygadiera Claytona, który w ciągu wielu lat stał na czele Intelligence Service na Bliskim Wschodzie. Clayton, który wyrażał wiele przysług imperializmowi brytyjskiemu, został ostatnio mocno skompromitowany w związku z zamachem na hr. Bernadotte. Oczywiście, że Intelligence Service nie pozostawi wolnego stanowiska po Claytonie. Jak się dowiadujemy następcą Claytona ma zostać nowy „znawca“ spraw arabskich. Wall

ny państwa mobilizując „wszystkie nasze rezerwy“, dla walki o swoją egzystencję, lecz podkreślił, że „naród żydowski jest na rodem miłującym pokój, który wyczekuje dnia, kiedy będzie mógł zamienić „miecz na plug“. Mówił on o trudnościach, które oczekują państwo i o roli żydostwa światowego, które znajduje się w ścisłej łączności z naszym państwem.

Mówiąc o przybyciu swoim samolotem

z izraelską załogą, podkreślił dr Weizmann rolę młodzieży w budowie państwa i przesłał pozdrowienie „młodemu pokoleniu w Izraelu i zagranicą, które nosi ciężar walki i składa jej w ofierze swoją młodzieńczą energię“.

Dr Weizman zakończył swe przemówienie słowami Biblii: „a sprawiedliwością Syjon będzie wyzwolony i z prawością powrócą oni do niego“.

## Republikanie „polują na głosy żydowskie...“

# „Proizraelskie“ gesty Dewey'a

NOWY JORK (obsł. wł.). Wokół zapowiedzianej w piątek oficjalnie podróży Dullesa do USA, w celu odbycia konferencji z gubernatorem Dewey'em, prasa amerykańska snuje najprzeróżniejsze przypuszczenia. Jakkolwiek cel podróży nie jest znaczny, zwłaszcza, iż wiadomo, że Dulles pozostawał w jak-

najściślejszym kontakcie z gubernatorem Dewey'em w czasie jego podróży przedwyborczej po stanach zachodnich, twierdzi się, na podstawie doniesień z Paryża, że jednym z głównych powodów podróży Dulles'a, ma być sprecyzowanie stanowiska partii republikańskiej wobec Palestyny.

## Energiczna akcja przeciw terrorystom

TEL-AWIW (obsł. wł.). 30-go września policja żydowska aresztowała przywódcę bandy Sterna, Natana Friedmana-Jelina. Równocześnie ujęto zastępcę jego Matatja hu Szmulewicza. Obaj prowadzili mieli przy sobie w chwili aresztowania fałszywe dokumenty, zwalniające ze służby wojskowej. Należy nadmienić, iż dokumenty nosiły datę wystawienia 17-go września b. r. w którym to dniu dokonane zostało zabójstwo hr. Bernadotte'a.

W dniu aresztowania prowadzono ban-

dy Sterna na całym obszarze Państwa Izrael zostały przeprowadzone skrupulatne rewizje w mieszkaniach pozostałych przywódców i członków bandy Sterna, m. in. w mieszkaniu dra Scheiba.

W międzyczasie zakonspirowane kierownictwo bandy Sterna ponownie rozstało listy do wszystkich konsulatów ostrzegając, iż „nie będą tolerowali żadnej zagranicznej władzy w Jerozolimie, nawet pod egidą ONZ“.

## Gaffa Hectora Mc Neila...

PARYŻ (obsł. wł.). — W odpowiedzi na zapytanie dziennikarzy brytyjski minister stanu Hector Mc Neil oświadczył: „Wielka Brytania gotowa jest uznać Państwo Izrael w wypadku, jeżeli ostatnie propozycje Bernadotte'a zostaną zaakceptowane“. Dodał on, że Anglia przykłada wielką wagę do kwestii włączenia Negewu do Transjordanii.

Pewne koła starają się sugerować, iż jest to jednolite stanowisko Stanów Zjednoczonych, Francji i Beneluxu.

Komentując oświadczenie Mc Neila, koła polityczne twierdzą, iż Wielka Brytania usiłuje wszelkimi środkami wywrzeć presję na rząd Izraela, by ten zgodził się na wyeliminowanie Negewu z terytorium Państwa Izrael, w zamian za co Wielka Brytania byłaby gotowa do podjęcia dyskusji w sprawie północnych obszarów.

Nie pierwszy raz dyplomata brytyjski Hector Mc Neil popełnia grubą gaffę. Jak wiadomo, niedawno złożył on również nieopaczne oświadczenie, wyjeżdżając do Paryża na zebranie w sprawie b. kolonii włoskich. Oświadczył on wówczas dziennikarzom, że „nie wróży konferencji powodzenia“. W ten sposób ujawnił on przedwcześnie tendencje Wielkiej Brytanii do storpedowania konferencji.

Tym razem, mimo oficjalnych zaprzeczeń polityków brytyjskich z ministrem Bevinem na czele, Mc Neil ponownie odkrywa karty Foreign Office w grze na Bliskim Wschodzie. Po przegranu pierwszej rundy Bevin był zmuszony pogodzić się z faktem istnienia Państwa Izrael, a obecnie przystępuje do drugiej, w której chciałby wygrać przynajmniej Negew.

## Na widowni

# DROGA DO JEDNOŚCI

Przedłużeniem batalii PPR o wyrugowanie tendencji prawicowych i nacjonalistycznych z Jona Partii, o stworzenie solidnych podstaw do zjednoczenia polskiego ruchu robotniczego — było ostatnie posiedzenie Rady Naczelnej PPS. Generalny sekretarz Partii, Józef Cyrankiewicz, poddał gruntownej analizie błędy i odchylenia w polityce Partii, które paraliżowały otrząśnięcie się z nagromadzonego w ciągu lat balastu pilsudczykowski reformizmu i antymarksistowskich tradycji, a w konsekwencji mogły opóźnić realizację socjalizmu w Polsce. Walka z kapitulancjami i oportunistycznymi elementami, które natchnienie czerpały i niekiedy jeszcze czerpią z niewyschniętych do dziś źródeł sanacji — zbliża się do punktu kulminacyjnego. Preludium do ostatecznej likwidacji elementów prawicowych były marcowe przesunięcia personalne na stanowiskach organizacyjnych i częściowa czystka w dotychczasowych, ale nieodpowiedzialna, małostkowa reakcja usuniętych i silny napływ żywiołów ideologicznie obcych, przy niedostatecznej kontroli kierownictwa, wymagały wzmocnienia walki o utrzymanie czystości linii partyjnej. Tow. Cyrankiewicz zwrócił uwagę na niebezpieczeństwo t. zw. „biernego oporu“ wśród elementów prawicowych, które składają pozornie broń, w istocie kontynuują swą antyrewolucyjną działalność, tylko mniej ostentacyjnie. Ale partyzantka propagandowa jest równie groźna, jak walka w otwartym polu i Partia zdecydowana jest przeciwstawić się jej z całą bezwzględnością.

W referacie generalnego sekretarza podkreślone zostało, że demokracja ludowa nie jest ostateczną formą ustrojową, lecz jed-

nym „etapem, w którym toczy się coraz ostrzejsza walka klasowa i tylko walka może doprowadzić... do przeobrażenia jej w socjalizm“. Wniosek ten winien służyć jako punkt wyjściowy i decydujący oraz ideologiczny w ostatecznym skierowaniu Polskiej Partii Socjalistycznej na tory rewolucyjnego socjalizmu, marksizmu-leninizmu. Fałszywe koncepcje, niezrozumienie roli i zadań Partii, wprowadzało zamęt i niepewność do strategii PPS, skwapliwie wykorzystywane przez sabotażystów z prawicy. Wadliwa ocena przeszłości ruchu socjalistycznego w Polsce, później podjęte odbrązowianie oportunistycznych, reformistycznych prądów — kolebki sanacji i militarizmu — w równym stopniu oddalały dzień zjednoczenia. Dalej tow. Cyrankiewicz podkreśla „uraz“, jaki pokutuje do dziś w pewnej części społeczeństwa polskiego i od którego nie mogą wyzwolić się jeszcze niektóre elementy w samej Partii. Jest to mianowicie sprawa stosunku do Zw. Radzieckiego, który utożsamia się gdzieś niegdzie z Rosją carską. Słuszna, sprawiedliwa ocena roli ZSRR w wyzwoleniu Polski od hitlerowskiego najedźcy i uznanie pozytywnego, dobrosąsiedzkiego stosunku i pomocy w okresie ciężkich chwil zalecania ran wojennych i budowy nowej rzeczywistości społecznej w Polsce, pozwoli wydstać się ze ślepego zaułka psychozy antyradzieckiej.

Polska Partia Socjalistyczna wychodzi z ostatniego posiedzenia okrzepła ideologicznie, niezłomna w swej woli kroczenia na drodze ku socjalizmowi wespół z odrodzoną PPR.

## ROZMOWA MINISTRÓW MARSHALLA I SZERTOKA.

PARYŻ. — Minister Marshall przeprowadził we wtorek w ambasadzie USA w Paryżu rozmowę z ministrem spraw zagranicznych Izraela — Szertokiem.

## BEVIN OMAWIA SPRAWY ARABSKIE.

PARYŻ. — Minister Bevin przeprowadził konferencję z ministrem spraw zagranicznych Libanu — Frangie. Rozmowa dotyczyła generalnego przeglądu sytuacji w krajach arabskich.

Od kilku dni korespondenci amerykańscy w Paryżu twierdzą, w związku z poparciem, udzielonym przez Marshalla w imieniu delegacji amerykańskiej, planowi hr. Bernadotte'a, że na ten temat wynikły różnice zdań między Dullesem i Marshalllem. Twierdzi się m. in., że deklarację swoją Marshall złożył bez porozumienia z Dullesem. — jednocześnie twierdzi się w kołach amerykańskich, że sprawa polityki palestyńskiej USA, nie była objęta umową między obu partiami w sprawie tzw. dwupartyjnej polityki zagranicznej, wobec czego Dewey i Dulles mają mieć pozostawioną wolną rękę zajęcia w sprawie Palestyny odrębnego stanowiska od oficjalnej delegacji Stanów Zjednoczonych.

Nie jest wiadome, jakiego typu obietnicę wysuwa Dulles wobec stanowiska Marshalla. Platforma wyborcza partii republikańskiej, ogłoszona w lipcu w Filadelfii, mówi b. ogólnikowo o prawie Żydów do własnego państwa. W toku swej kampanii wyborczej, Dewey również nie zajął bardziej sprecyzowanego stanowiska w sprawie Palestyny. Skądinąd wiadomo, że osobiste poglądy Dulles'a na sprawę Palestyny były swego czasu zbliżone do stanowiska antyżydowskiej grupy w Departamencie Stanu i Departamencie Obrony w Forestale i obecnym ambasadorem USA w Indiach, Hendersonem, na czele. Z drugiej strony wiadomo, że Deweyowi, podobnie, jak Trumanowi, zależy na kilku milionach głosów żydowskich w Stanach Zjednoczonych, co może skłonić gubernatora Dewey'a do prób precyzyjowania Truman'a w tej kwestii.

Sam Dulles na konferencji prasowej w piątek w Paryżu, unikając wszelkiej krytyki stanowiska oficjalnej delegacji amerykańskiej, dał korespondentom amerykańskim do zrozumienia, że republikanie chcieliby mieć wolną rękę w sprawie Palestyny. Jeden z najważniejszych korespondentów amerykańskich w Paryżu, który pierwszy przed kilkoma dniami doniósł o różnicach poglądów między Dullesem i Marshalllem na temat polityki w stosunku do Palestyny, twierdzi, że od zajęcia stanowiska w sprawie Palestyny przez Dewey'a i Dulles'a zależeć będzie wynik wyborów na terenie stanu Nowy Jork, który posiada znaczenie kluczowe. Jak twierdzi ten korespondent, nie jest wykluczone, że republikanie wystąpią z poparciem pierwotnego planu podziału Palestyny, podczas gdy obecny plan Bernadotte'a krzywdzi Żydów na rzecz Arabów. Ten sam korespondent donosi, że w kołach delegacji amerykańskiej w Paryżu wyrażona była nadzieja, że przywódcy republikańscy, w wyniku odbytych rozmów, uznają za najlepsze wyjście dalsze odroczenie debaty palestyńskiej na terenie Generalnego Zgromadzenia do zakończenia wyborów w USA. Wobec tego, że obecnie spodziewane jest wejście sprawy palestyńskiej pod obrady komitetu politycznego Zgromadzenia, około 15 października, chodziłoby tylko o przeciągnięcie sprawy o dalsze 2 tygodnie.

## ODWOŁANIE OFICERÓW SZWEDZKICH Z PALESTYNY.

SZTOKHOLM. — Rząd szwedzki postanowił odwołać 5 z 8 oficerów szwedzkich wchodzących w skład komisji rozjemczej ONZ w Palestynie. Pozostali oficerowie mają opuścić Palestynę w przeciągu miesiąca.

W Palestynie pozostaną w charakterze obserwatorów z ramienia wspomnianej komisji oficerowie francuscy, belgijscy i amerykańscy.

Plan państw zachodnich

# „Demilitaryzacja“ i podział Jerozolimy

JEROZOLIMA (od wł. korespondenta)

W ostatnich dniach działalność polityczna związana z ustaleniem losu Jerozolimy — znacznie spotęgowała się. Odbyły się konferencje między konsułami i Komisją konsularną a przedstawicielami Żydów i Arabów. Należy podkreślić, iż los Jerozolimy nie rozstrzyga się w tym mieście. Są tu lansowane jedynie różnego rodzaju propozycje, które następnie zostają przekazywane dla rozstrzygnięcia wyższym instancjom politycznym. Przypuszczalnie obecnie, podobnie jak przed 15 maja b.r., mocarstwa zachodnie będą usiłowały rozwiązać zagadnienie Jerozolimy w oderwaniu od całokształtu kwestii palestyńskiej. Powszechnie uważają, iż w Jerozolimie nie zostaną wznowione działania wojenne, nawet w wypadku wojny w pozostałych częściach kraju. Tak więc — czynione są przygotowania do ustanowienia pokoju w mieście. Lecz jaki to ma być pokój? Podział miasta, demilitaryzacja, czy też inne rozwiązanie? Należy podkreślić, iż wszystkie czynniki polityczne zmierzały, że poprzednie projekty rozbiły się, albowiem były one dalekie od rzeczywistości.

Dobrze poinformowane koła twierdzą, iż po uzyskaniu zasadniczego porozumienia między U. S. A. a W. Brytanią w kwestii palestyńskiej, państwa zachodnie uzgodniły, by w Jerozolimie nastąpiła demilitaryzacja i zarazem podział. Zdaniem państw zachodnich, demilitaryzacja Jerozolimy nie może być zrealizowana bez podziału miasta. Jeśli chodzi o plan podziału Jerozolimy, narazie nie ustalono wyraźnych propozycji. — Przedstawiciele państw zachodnich nie wyrażają wcale gotowości do pogodzenia się z istniejącymi granicami. Dyskusja toczy się zasadniczo w sprawie dwóch bloków w mieście: jeden graniczy z murami Starego Miasta z jednej strony oraz z bankiem Barclay'a i Terra Santa — z drugiej strony; drugi blok obejmuje arabskie dzielnice w południowej części Jerozolimy, które zostały zdobyte przez oddziały żydowskie. Arabowie żądają stanowczo, by te dzielnice zostały conajmniej ogłoszone strefami międzynarodowymi.

Przedstawiciele żydowscy wskazują na to, że w północnej części miasta wiele domów zostało zburzonych w rezultacie ataków ze strony Arabów i dlatego zaistniała konieczność przeniesienia tysięcy mieszkańców do dzielnic w południowej części miasta. Należy oczekiwać, iż w kwestii opuszczenia przez Żydów dzielnic arabskich, zajętych przez nasze oddziały — będzie się toczyła najpoważniejsza dyskusja.

Osoba „decydująca“ w pertraktacjach, dotyczących losu Jerozolimy — jest oczywiście konsul amerykański (niektórzy utrzymują nawet, iż pod względem politycznym spełnia on najważniejszą rolę, aniżeli prof. Mac-Donald w Tel-Awiewie...).

Pozostali konsulowie państw zachodnich zgadzają się z wywodami konsula U. S. A. we wszystkich istotnych sprawach, a ich obecność na konferencjach ma jedynie dodać ważkości wywodom konsula amerykańskiego.

Nie ulega kwestii, iż demilitaryzacja Jerozolimy odbędzie się pod „kontrolą i obserwacją“ USA, podobnie jak świadkami tego jesteśmy obecnie. — Ostatnio w ciągu dwóch dni przebywał tu oficer francuski w charakterze naczelnego obserwatora, po czym zamienił go oficer amerykański. Konsulowie państw zachodnich czynią wszystko, by nie dopuścić w żadnym wypadku do powiernictwa nad Jerozolimą — przedstawiciele Z. S. R. R., Polski i Czechosłowacji.

## Wznowienie działalności ośrodka kultury postępowej

TEL-AWIW (obsł. wł.). Po przerwie która wynikła ze względu na działania wojenne, ośrodek kultury postępowej wznowił swoją działalność. Jednym z pierwszych kroków będzie zbudowanie domu ośrodka w oddziale tel-awiwskim.

Ośrodek kultury postępowej będzie na-

dal krzewił myśl postępową oraz organizował częste spotkania intelektualistów i ludzi pracy.

Plan pracy na najbliższe miesiące przewiduje referaty oraz dyskusje na tematy naukowe, polityczne i kulturalne, jak również wieczory, poświęcone sztuce i muzyce.

## PODSTAWĄ POKOJU

porozumienie między robotnikami żydowskimi i arabskimi

TEL-AWIW (obsł. wł.). Minister Pracy tow. M. Bentow odwiedził ostatnio Naceret, gdzie odbył konferencję z kierownictwem arabskiego biura pośrednictwa pracy. Podczas konferencji poruszono kwestie zatrudnienia robotnika arabskiego, przy czym min. Bentow obiecał uczynić wszyst-

ko, co jest w jego mocy dla przyścia z pomocą robotnikom arabskim. M. Bentow podkreślił, iż porozumienie między masami pracującymi Żydów i Arabów może służyć za podstawę dla trwałego pokoju na Bliskim Wschodzie oraz dla dzieła budowy Państwa Izrael.

## Delegacja Czechosłowackich Z.Z. z wizytą w Izraelu

TEL-AWIW (obsł. wł.). Z okazji przybycia do Izraela czechosłowackiej delegacji Związków Zawodowych, Generalna Federacja Pracy Izraela (Histadrut Haowdim) urządziła bankiet. Występując na bankiecie kierownik delegacji M. Koulicek oświadczył, iż pracujące masy Czechosłowacji będą stale udzielały pomocy Izraelowi w je-

go walce o niepodległość. Naród Czechosłowacji — oświadczył mówca — pragnie utrzymać przyjazne stosunki z Izraelem.

Inny członek delegacji Teta oświadczył, iż przybył do Izraela, by zapoznać się z postępowymi założeniami organizacyjnymi izraelskiego ruchu zawodowego.

## Utworzenie postępowej partii Syjonistycznej

TEL-AWIW (obsł. wł.). Jak już donosiliśmy, w ciągu ostatniego czasu toczyły się pertraktacje między przywódcami grupy „A“ Ogólnych Syjonistów a Alija Chadasa i Haowed Hacijoni w sprawie utworzenia Postępowej Partii Syjonistycznej. Obecnie stało się wiadome, iż podczas konferencji grupy „A“ Ogólnych Syjonistów uchwalono większością 39 głosów przeciw-

ko 17 utworzyć „Postępową Partię“ wraz z Alija Chadasa i Haowed Hacijoni.

Występując na konferencji, minister spraw wewnętrznych I. Grynbaum jeden z najpoważniejszych przywódców grupy „A“ Ogólnych Syjonistów oświadczył, iż wycofał się on wkrótce z życia politycznego, jednakże pragnie dopomóc swym towarzyszom w utworzeniu nowej partii.

## W KILKU WIERSZACH...

— Mufti Jerozolimy został wybrany przewodniczącym tzw. „Narodowej Rady Palestyny“. „Rada“ ta udzieliła wotum zaufania nowoutworzonemu „rządowi“ arabskiemu.

— Abdulla zakomunikował, że nie uznaje sformowanego niedawno w Gazie „rządu“ arabskiego. Żądał on aby „rząd“ ten został rozwiązany.

— Liga Arabska przystąpiła do opracowania noty do ONZ, domagającej się pomocy finansowej dla około pół miliona uchodźców arabskich z Palestyny. Koszta pomocy dla uchodźców oceniane są na około półtora miliona funtów szterlingów miesięcznie.

— W Londynie powstało arabskie biuro propagandowe, finansowane przez Ligę Arabską. Kierownikiem biura został mianowany generał Spears, który w ciągu szeregu lat pełnił z ramienia rządu brytyjskiego różne funkcje na Bliskim Wschodzie.

— W Wiedniu odbyło się zebranie hitlerowców „pokrzywdzonych“ na skutek odebrania im mienia, które zagarnęli oni w swoim czasie po prześladowanych Żydach. Jest charakterystyczne, że organizacja byłych nazistowskich eksploatatorów mienia żydowskiego jest uznawana przez austriackie ministerstwo spraw wewnętrznych.

— Min. Szertok otrzymał telegram od króla szwedzkiego Gustawa, w którym ten wyraża wdzięczność rządowi szwedzkiego za kondolencje, przesłane przez rząd Izraela w związku ze śmiercią hr. Bernadotte.

— Przewodniczący Jointu Edward M. Warburg oświadczył w San Francisco, że Joint planuje zorganizowanie emigracji 10 tysięcy Żydów miesięcznie z obozów D. P. do Izraela.

## Na marginesie

LOWCY GŁOSÓW

Dziennik rewizjonistyczny „Hamaszki“ zamieszcza wywiad z B. Crummem (b. członkiem Komisji Anglo-Amerykańskiej). — Crumm wyjaśnia kilka kwestii w sposób niezmiernie dogodny dla redaktorów „Hamaszki“. Powiada on między inni:

„Macie zupełną rację. Ta część kraju (Transjordan) należy się Wam. I dobrze, bardzo dobrze, że nie wyrzekacie się tego żądania. Jest to jedynie kwestia czasu. Kraj ten w całości będzie do Was należał“.

Tyle co do ŻADAN. Zaś co do działania, które należałoby obecnie rozpocząć, Crumm uważa, „że teraz dopóki sprawa Transjordanii nie jest jeszcze załatwiona, musicie zdobyć conajmniej całą Cisjordanie. I po winniście i możecie dojść do linii Jordanu“.

„Również Jerozolima — powiada dalej Crumm — powinna być włączona do waszego państwa“. Cóż nowego w tych oświadczeniach? Nowym jest jedynie cel, dla których są one składane. I trzeba przyznać, że Crumm jest szczerym, nie ukrywając swych intencji: „Prezydent Truman posłał mnie do Izraela, bym się dowiedział co powiniem przedsięwziąć prezydent USA, by uzyskać głosy Żydów amerykańskich przy wyborach.“

Któż nie znał Szoszany z B? Znał ją nawet Lejzor. Wprawdzie, gdy przypadkowo zagadnięto go o nią, wrzeszał ramionami, oczy jego przybierały zdziwiony wyraz, usta zaś ptały: „Jaka Szoszana — ta ruda?“ Mówił tak, choć wiedział z całą pewnością, że Szoszana ma czarne, krucze włosy, i właśnie dlatego męskie jego serce uderzało zgola niemieckim tętnem, ilekroć imię to wspomniano w jego grupie.

Prawdę powiedziawszy Szoszana nie znała tych wszystkich, którzy mówili o niej. Fama głosi, że nie znała również Lejzora. Nie mogła przecież interesować się każdym żołnierzem oddziału, którego tarz był zadowolony, którego tarz zadowolony był z niego.

A potem, pewnego dnia, dowiedzieliśmy się: Szoszany nie stało. Trudno to wypowiedzieć słowami. Lecz towarzysze nasi snuli najdziwniejsze plany. Pomyśleli: pójdziemy i w proch rozniesiemy Negew. W międzyczasie ostudzone ich zapal i — jak powiadają — uczyniono słuszenie.

Później zaczęły nadciągać samochody pancerne, a Lejzorowi — choć był starym, doświadczonym szoferem — przypadła w udziale skromna, trzytonowa maszyna, która po opancerzeniu wyglądała jak tankietka. Była śmiesznie mała i nie wytrzymywała porównania

G. Karmi')

## „Malutka“ Lejzora

z normalnym autem pancernym. Właśnie taką mizerną maszyną narzucono Lejzorowi.

Lejzor nazwał ją „Moja malutka“. Towarzysze wybili ją „Malutka Lejzora“, lecz on sam, w sercu swoim, nadał jej imię Szoszany. Mówią nawet, że w pewnym miejscu, wewnątrz motoru, wypisał kredą: Szoszana. Jednak w grupie utarło się pierwotne miano „malutka“ i nikt nie nazywał jej inaczej.

Wkrótce „malutka Lejzora“ — taka jaką ją widziacie — prześcignęła wszystkie inne auta pancerne. Zaczęła się to od drobnostek.

Trzeba przesłać błyskawiczną wiadomość do Nirim — i po cóż uruchamiać duży samochód pancerny? Nuż, Lejzor, siadaj na „malutka“ i mknij do Nirim! Po niedługim czasie „malutka“ do tego stopnia podziurawiona była kulami, że przypominała raczej rzeszoto, aniżeli auto pancerne. Jednak Lejzor jechał na niej bez strachu.

Gdy samopoczucie nasze wzrosło i zaczęliśmy opanowywać sytuację, Lejzorowi przydano do pomocy trzyosobowy oddział: dwa karabiny i jeden r. k. m. Sam Lejzor otrzymał automat. — Ta czwórka pełniła funkcje drużyny. „Malutka“ bez przeszkód opuszczała szosę i toczyła się po pustych bezdrożach, na podobieństwo wielbłąda. Jednym słowem: zawsze stała na wysokości zadania.

Przekład H. Safrina

Nawiasem mówiąc, Lejzor nie był na wet komendantem maszyny. Kierownictwo spoczywało w rękach Ezry. Cóż na to poradzić? Tak to już bywa w życiu. Istna niesprawiedliwość! Lecz mimo to, samochód nazywano nadal „malutką Lejzora“ i nikomu nie przyszło na myśl zwać ją inaczej.

Jeśli życie wam miłe, nie radziłbym wam poważnie się z „malutką“ Lejzora. Lecz bandy arabskie, grasujące w Negewie, nie raz próbowały ją zaciepić. Nie przeczuwały po prostu, jaki los je czeka. A koniec ich był smutny.

Nie przywykli pono do takiej ruchliwości, do takiego ognia i zuchwałości. A ileż to razy przyszła im w sukurs „trzecia strona“ i wybawiła z niebezpieczeństwa! Wstyd zdejmował na widok Anglików, spieszących z pomocą wystraszonemu i bezradnym Arabom.

Nad czym tu długo się rozwodzić? Fakty mówią za siebie. „Malutka“ Lejzora stała się koszmarem band pustynnych. A im więcej darzyliśmy ją miłością, tym bardziej rosła ku niej nienawiść naszych wrogów.

Deszcz w Negewie. Powiadacie — dobrze tak... Spytajcie tych, którzy ochraniają rurociągi wodne, a usłyszycie, co powiedzą. Istnieją miejsca, w których deszcz jest pożądany. Usztywnia on piasek i jedziesz po nim, niczym po betonie.

Są jednak polacie, gdzie opady należą do zjawisk groźnych. Powstają tam bajora, aż strach bierze... Samochód zaś i błoto — to dwaj nieprzejednani wrogowie.

Pewnego razu Lejzor wyjeżdża na „malutkiej“ — z Ezrą i dwoma towarzyszami. Ot, tak sobie. Bez specjalnego zadania. Ścisłe biorąc mają przewieźć trochę żywności, parę gazet z ubiegłego tygodnia i kilka koców do jednego z punktów, leżących wzdłuż rurociągow.

Jadą. Pada drobny deszcz. Tymczasem znajdują się na szosie. „Malutka“ gna jak czort. Jeśli nie będzie nieprzewidzianych przeszkód, za godzinę osiągną swój cel.

Nagle rozlega się grzechot — z lewej strony, w odległości jakichś stu pięćdziesiąt metrów. Pojedyncze kule trafiają opony, potem kabinę szofera. Następnie sypią się gradem.

Dla Lejzora to nie nowina. Spozstrzegawczy: pośrodku drogi sterczy zapora. Byłe nie zatrzymać się, nie utknąć na miejscu. Ujmując silniej kierownicę, bierze zwrot na lewo. „Malutka“, zbaczając z szosy, wpada jak grom na pole. Motor warczy i nagle — jak gdyby ziemia rozwarła się pod twoimi stopami — maszyna grzęźnie w błocie.

(D. c. n.)

\* Młody pisarz palestyński urodzony w 1921 r. w Erec. Ukończył gimnazjum „Herzlija“, wychowanek Haazmer Hacair, członek kibucu Miszar Haemek.

## Wiadomości z Kraju

### IMPREZY ŻYDOWSKIE W RAMACH MIESIĄCA POGŁĘBIENIA PRZY JAZNI POLSKO - RADZIECKIEJ

WARSZAWA (ŻAP). 1 października b.r. rozpoczął się w całym kraju „Miejsiac Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej”. Wszystkie organizacje społeczne, partie polityczne, instytucje i przedsiębiorstwa organizują z tej okazji specjalne imprezy, odczyty i referaty. Koło Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej przy Woj. Kom. Żyd. w Warszawie wraz z oddziałem Żydowskiego Towarzystwa Kultury opracowały plan imprez, które zostaną zorganizowane w ramach tego miesiąca.

Plan ten przewiduje m. in. zorganizowanie odczytów publicznych. Ponadto odbędzie się zbiorowy wieczór literacki z udziałem pisarzy żydowskich. Impreza ta odbędzie się pod hasłem „Żydowski pisarz w Polsce o ZSRR”. Specjalny wieczór pieśni i poezji rosyjskiej przygotowuje młodzież bursy warszawskiej. Po każdej imprezie wyświetlone będą filmy radzieckie.

### UPORZĄDKOWANIE CMENTARZA ŻYDOWSKIEGO W WARSZAWIE.

WARSZAWA (ŻAP). Wojewódzki Komitet Żydowski w Warszawie postanowił przystąpić do uporządkowania cmentarza żydowskiego przy ul. Okopowej. W tym celu Komitet zwrócił się do wszystkich Żydów, zamieszkałych w stolicy z apelem stawienia się 10 października b.r. na cmentarzu celem wzięcia udziału w jego uporządkowaniu.

W związku z powyższą uchwałą WKŻ 30 września b.r. zwołana została konferencja przedstawicieli wszystkich żydowskich organizacji społecznych wraz z delegatami Żydowskiej Kongregacji Wyznaniowej, na której opracowano szczegółowy plan pracy.

### SZCZECIN UCZCIŁ PAMIĘĆ JANUSZA KORCZAKA.

SZCZECIN (ŻAP). W sali Związku Zawodowego Kolarzy w Szczecinie odbyła się akademii, poświęcona pamięci zamordowanego przez hitlerowców wybitnego pisarza-pedagoga, opiekuna sierot — Janusza Korczaka. Po zagajeniu akademii przez dr Agnesa, zabrał głos dyr. szkoły średniej RTPD Królikowski, który nakreślił sylwetkę świetlanej postaci Korczaka. W części artystycznej wystąpiły uczennice i uczniowie szkoły RTPD.

### RADIOAPARATY

#### NAPRAWIA

łachowo szybko i tanio

dyplomowany mistrz radiotechnik

F - m a B. S Z T A M L E R

Łódź, ulica Prochniką Nr 13 telefon 141-78

## Zjazd Zw. Uczestników Walki Zbrojnej

WROCLAW (ŻAP). W dniach 25 — 27 września b.r. odbył się we Wrocławiu zjazd Zw. Uczestników Walki Zbrojnej c Niepodległość i Demokrację i Związku Osadników Wojskowych. W obradach Zjazdu udział wzięło 700 delegatów z całego kraju.

Obradom przewodniczył prezes Zw. Uczest. Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację gen. Witold. W pierwszym dniu obrad podjęto jednogłośnie uchwałę o połączeniu obu bratnich Związków w jedną całość organizacyjną.

Delegaci uchwalili statut organizacji, określający nazwę Związku: „Związek Bojowników z Faszyzmem i najeżdżcą hitlerowskim o Niepodległość i Demo-

krację”. Prezesem Zarządu Głównego nowego Związku został wśród aplauzu obrany gen. Witold.

W ramach obrad Zjazdu odczytany został list Prezydenta R. P. Bolesława Bieruta do uczestników Zjazdu. Przemówienia wygłosili m. in. Marszałek Żywiecki i generał Witold.

W obradach Zjazdu udział wzięła delegacja Związku Żydów — Uczestników Walki Zbrojnej z Faszyzmem w składzie: adw. A. Wertheim, major P. Stern, ob. ob. Lew, Neiman i Słachetowicz.

W imieniu Związku Żydów — Uczestników Walki Zbrojnej z Faszyzmem przemówienie wygłosił adw. A. Wertheim.

## Życzenia Noworoczne CKŻ w P

WARSZAWA (ŻAP). Z okazji Rosz Haszana CKŻwP wystosował depeszę z życzeniami noworocznymi do instytucji i organizacji żydowskich w kraju i za granicą.

W telegramach do organizacji krajowych czytamy m. in. „Życzymy Wam pomyślnej i owocnej pracy dla pogłębienia osiągnięć w odbudowie życia żydowskiego w Polsce Demokratycznej, ostatecznego zwycięstwa naszych braci w Izraelu oraz zjednoczenia wszystkich sił demokratycznych na całym świecie dla ugruntowania trwałego pokoju”.

W depeszach do organizacji zagranicznych CKŻwP życzy im powodzenia w dalszej pracy nad braterskim zespoleniem Żydów, osiągnięcia sprawiedliwego zwycięstwa naszych braci w Izraelu oraz umocnienia pokoju światowego.

W kraju telegramy wystosowane zostały do wszystkich Komitetów Żydowskich, Jointu, TOZ-u, ORT-u i Kongregacji wyznaniowej — za granicą do:

Rządu Izraela za pośrednictwem ministra Barzilaya, Światowego Kongresu Żydowskiego, Centrali Jointu w Nowym Jorku, Europejskiej Centrali Jointu w Paryżu, ORT-u, OSE, Organizacji Żydów Polskich we Francji, Federacji Europejskich Stowarzyszeń Kultury Żydowskiej, Unii we Francji, Braternal Order i American Jewish Labour Council w Ameryce i „Ayuda” w Argentynie.

### ŻYCZENIA NOWOROCZNE DLA LUDNOŚCI ŻYDOWSKIEJ.

WARSZAWA (ŻAP). Komitet Organizacyjny Żydowskiej Kongregacji Wyznaniowej w Polsce otrzymał od Naczelnego Rabina Izraela dr Herzoga i rabini Uziela, depeszę z życzeniami noworocznymi dla społeczeństwa żydowskiego w Polsce.

Komitet Organizacyjny otrzymał również z Izraela specjalnie ułożony tekst modlitwy noworocznej.

## Żydzi polscy w Brazylii do CKŻ w P

WARSZAWA (ŻAP). Centralny Komitet Żydów w Polsce otrzymał od Żydów Polskich w Rio de Janeiro telegram następującej treści:

„Ośmiuset Żydów polskich, po wysłuchaniu entuzjastycznego raportu re-

żysera Jakuba Rotbauma o wspaniałych osiągnięciach w dziedzinie odbudowy życia żydowskiego w nowej Polsce demokratycznej, przesyłają na ręce CKŻwP najserdeczniejsze braterskie życzenia sukcesów w dalszej twórczej pracy”.

## Pożegnanie Wiliama Groppera.

WROCLAW (ŻAP). Jak już donosiliśmy, w Polsce bawił znakomity amerykański malarz i karykaturzysta Wiliam Gropper. W czasie swego kilkumiesięcznego pobytu w Polsce Wiliam Gropper zapoznał się z życiem odrodzonej Polski Ludowej, w szczególności z życiem ludności żydowskiej w Polsce.

28 września Wojewódzki Komitet Żydowski, którego gościem był Wiliam

Gropper, urządził wieczór pożegnalny w związku z jego powrotem do Ameryki.

W ciepłych słowach żegnali wybitnego malarza przewodniczący WKŻ, ob. Egit, prezes Żydowskiego Towarzystwa Krzewienia Sztuki, ob. Sandel oraz poeta amerykański Yuri Suhl, którzy podkreślili zasługi artysty.

## Z ŻYCIA PARTII HASZOMER HACAIR

Żydowska Partia Robotnicza „Haszomer Hacaair” Oddział w Wałbrzychu, ul. Ratuszowa Nr 3 przyjmuje zapisy na kurs języka hebrajskiego dla początkujących i zaawansowanych.

Zgłoszenia przyjmuje sekretariat partii codziennie od godz. 18 — 20.

### KRAKÓW

Smif partyjny w Krakowie, po przeprowadzonej akcji werbunkowej rozpoczął intensywną działalność organizacyjną.

W ubiegłym miesiącu dokonano nowego wyboru jedenasto-osobowego Komitetu Partyjnego, oraz sześć-osobowego sekretariatu w następującym składzie:

- 1) Henryk Spalter — przewodniczący
- 2) Gustaw Wilf — wiceprzewodniczący
- 3) Szulim Kirszbaum — sekretarz
- 4) Leib Reich
- 5) Dawid Bursztyn
- 6) Henryk Fromer

Zebrań, które odbywają się regularnie co tydzień gromadzą licznych członków i sympatyków. W miesiącu wrześniu zostały wygłoszone następujące referaty:

- 1) referat tow. Rywanowicza na temat „U podstaw Chasydyzmu”
- 2) referat tow. Bursztyna na temat „Międzynarodowa sytuacja polityczna świata”
- 3) referat tow. Kirszbauma na temat „Rola intelektualistów w obronie pokoju i cywilizacji”
- 4) referat tow. Bursztyna na temat „Z zagadnień żydowsko-arabskich w dobie obecnej”

### KRAKÓW

W ub. tyg. zmarł w Krynicy znany i ceniony długoletni działacz społeczny, wielki zwolennik ruchu chalcucowego, inicjator i dusza wielu instytucji społeczno — narodowych w Krakowie tow. Abraham Nussbaum w wieku lat 67. Bp. Nussbaum przybył przed kilku tygodniami z Izraela na krótki pobyt do Polski. Pogrzeb odbył się w Krakowie.

Podziękowanie: Kibuc Hachszara Haszomer-Hacaair w Bielawie dziękuje kierownictwu i personelowi szpitala TOZ w Wałbrzychu za troskliwą opiekę i umiejętne wyleczenie członka naszego kibucu Geldbluma Abrama.

Kibuc Haszomer-Hacaair  
Bielawa

LECZ. ZĘBÓW oraz nowoczesna pracownia zębów sztucznych, Łódź, ul. Piotrkowska 8, tel. 264-21.

Dr REICHER — specjalista: weneryczne, skórne, płciowe (zaburzenia). Łódź, ul. Południowa 26, godz. 2 — 7 po poł.

### Lekarz dentysta

ROZENCWAJG JAK UB

Choroby jamy ustnej i zębów. Zęby sztuczne. Korony porcelanowe. Łódź, Zachodnia 41 m. 3. Tel. 140-75.

### Lekarz dentysta

SZUCHMAN RACHELA

Choroby jamy ustnej i zębów. Zęby sztuczne, korony porcelanowe. Łódź, ul. Zachodnia 41/8, tel. 140-75.

### CENTRALNY ZARZĄD

#### Ziomkostwo Łódzian w Polsce

Ł ó d ź, ulica Więckowskiego Nr. 32

Zawiadamiamy naszych Ziomków na całym świecie, iż przystąpiliśmy do wydania KSIĘGI PAMIĄTKOWEJ (Almanach), która ma być pomnikiem i uwiecznieniem naszego chlubnego przedwojennego osiedla żydowskiego w Łodzi.

W związku z tym prosimy wszystkie oddziały Ziomkostwa Łódzkiego w kraju i za granicą o przysłanie materiałów o ich działalności jak również piśmienne prace o przeszłym życiu żydowskim w Łodzi, jak również z czasów okupacji.

Apelujemy do naszych ziomków za granicą o materialne poparcie przy wydaniu tej KSIĘGI PAMIĄTKOWEJ.

W Księdze Pamiątkowej umieszczony będzie dokładny spis pozostałych przy życiu łódzian w Polsce, którzy zamieszkiwali w Łodzi do 1939 r.

Wszyscy Ci, którzy chcą, aby ich nazwiska, obecne adresy jak również adresy sprzed wojny były umieszczone w Księdze Pamiątkowej — proszeni są o zarejestrowanie się w odnośnych oddziałach Ziomkostwa Łódzkiego, gdzie za małą opłatą umieszczeni będą w spisach.

Księga Pamiątkowa zostaje przygotowana do druku przez łódzkich pisarzy:

1. Okrutny J.
2. Guterman J.
3. Jasny A. W.
4. Jonasowicz J.
5. Fuks Ch. L.
6. Szpigiel Sz.

jak również działacze społecznych ob. Białkowera M., Bursztyna B. i Karmiola M.

Adres dla korespondencji:

Ziomkostwo Łódzian w Polsce  
Łódź, ul. Więckowskiego Nr. 32.

Cennik ogłoszeń: drobne po 15 zł za wyraz (minimum 150 zł). Ogłoszenia wymiarowe (za 1 mm szerokości 1 szpalty) w miejscu przeznaczonym na ogłoszenia po 2 zł 60. — W tekście ogłoszenia zamieszczone uwzględniamy po uprzednim przekazaniu należności na nasze konto PKO Nr 4560. Prosimy zamknąć na odwrocie przekazu że suma przelana jest za ogłoszenie. Adres Redakcji Łódź, ul. Więckowskiego 4/8. Skrytka pocztowa 20. Tel. 269-01. Konto PKO 4560. Prenumerata miesięczna wraz z opłatą pocztową — 150 zł. Wydawca: HASZOMER HACAIR w Polsce.

Druck R.S.W. „Prasa” Łódź, ul. Żwirki 17.

Redaktor: MAURYCY WEINTRAUB

D — 019066